

Zm. - wstawienie

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok IV.



PAŃSTWOWE
GIMNAZJUM MĘSKIE Nr. 4(40).
Im J. I. KRAKOWIECZAKOWSKIEGO
w Białej-Podlaskiej

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO

Lublin, Kwiecień 1932 r.

TREŚĆ.

Część urzędowa.

A. (Zarządzenia ogólne).

Pozycja.	Str.
Okólniki i pisma okólne do P. P. Inspektorów Szkolnych, Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych w okręgu:	
18. w sprawie otwarcia Muzeum Kolejowego w Warszawie	106
19. w sprawie egzaminów na nauczycieli szkół średnich	107
20. w sprawie języka hebrajskiego w nauce religii mojżeszowej	107
21. Ruch służbowy	108
22. Komunikaty	110
23. Sprostowania	113

Część nieurzędowa.

24. Jadwiga Sasorska — Celowość współczesnych metod nauczania	114
Józef Maż — Z organizacji i metodyki ćwiczeń cielesnych w szkole powszechnej	115
Przegląd prasy codziennej i pedagogicznej	118
Komunikaty	121
Nowe wydawnictwa	125
Ogłoszenia	128

I. CZĘŚĆ URZĘDOWA.

OKÓLNIKI i PISMA OKÓLNE do P. P. Inspektorów Szkolnych, Dyrekcyj państwowych i pryw. szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych w okręgu:

18.

w sprawie otwarcia Muzeum Kolejowego w Warszawie

z dnia 9/III-1932 r. Nr. O-2058/32.

Dnia 13 grudnia 1931 r. poświęcono i oddano do użytku publicznego Muzeum Polskich Kolei Państwowych, mieszczące się w Warszawie przy ul. Nowy Zjazd Nr. 1.

Lokal Muzeum zajmuje powierzchnię około 900 m² podzieloną na 19 sal odpowiednio do 19 działów na jakie zostały podzielone zbiory, a mianowicie:

Historyczny, zniszczenia wojenne i odbudowa, laboratorja mechaniczne, prace uczniów warsztatowych, tabor i trakcja, warsztaty, materjały i zasoby, ruch, przewozy na kolejach normalno i wąskotorowych, finanse i personel, sanitaria i psychotechnika, teletechnika i zabezpieczenie ruchu pociągów oraz turystyka kolejowa.

Ogółem zbiory Muzeum zawierają 450 modeli, gablot i t. p. oraz przeszło 800 tablic, map, wykresów i fotografii.

Muzeum otwarte jest w niedzielę, święta, wtorki i czwartki od godz. 10 do 14-ej.

Wstęp 40 groszy od dorosłych i 20 groszy od dzieci do lat 15 i uczącej się młodzieży, oraz wojskowych (szeregowych). Wycieczki szkolne pod przewodnictwem wychowawców w grupach nie mniej 10 osób po 10 groszy od osoby.

Powołując się na pismo Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 27 lutego 1923 r. Nr. I. Org. 717/32 podaję powyższe do wiadomości z uwagi na to że zbiory Muzeum Kolejowego mogą obudzić zainteresowanie wśród młodzieży szkolnej, zwłaszcza kształcącej się w zakładach naukowych technicznych wszelkiego typu.

O większych wycieczkach szkolnych należy wcześniej uprzedzać Kustosza Muzeum pod powyższym adresem w godzinach od 10 — 14 (tel. 290-77).

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *St. Lewicki.*

**CENTRALNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA
K. O. S. L.**

otwarta: wtorki, środy, czwartki i soboty od godz. 4—6.
Czytelnia — od 6—8.

19.

MINISTERSTWO
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego

—o—
Warszawa.

Odpis.

OKÓLNIK Nr. 29

z dnia 5/III-1932 r. (II S.-1137/32)

w sprawie egzaminów na nauczycieli szkół średnich według rozporządzenia z dnia 29 stycznia 1932 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 9, poz. 68).

W związku z postanowieniami rozporządzenia Ministra z dnia 6 grudnia 1927 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 1 z r. 1928, poz. 1), dotyczącymi zdawania egzaminów na nauczycieli szkół średnich według rozporządzenia z dnia 29 stycznia 1923 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 9, poz. 68), Ministerstwo zarządza i wyjaśnia, co następuje:

1. Dopuszczanie kandydatów do egzaminu naukowego lub pedagogicznego, według rozporządzenia z dnia 29 stycznia 1923 r., może się odbywać do końca czerwca 1932 r.

2. Zdawanie egzaminów naukowych lub pedagogicznych według rozporządzenia z dnia 29 stycznia 1923 r. przez kandydatów, dopuszczonych przed końcem czerwca 1932 r., winno być zakończone najpóźniej z końcem czerwca 1933 r.

3. Osoby, o których mowa w p. 1 i 2, o ile nie zdążą zdać egzaminu pedagogicznego przed końcem czerwca 1933 r., będą mogły przystąpić do państwowego egzaminu pedagogicznego według rozporządzenia z dnia 9 października 1924 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. R. Nr. 18, poz. 185).

4. Z końcem czerwca 1933 r. przestają działać Komisje Egzaminacyjne dla Kandydatów na Nauczycieli Szkół Średnich zarówno dla wyżej wymienionych egzaminów nauczycielskich według rozporządzenia z dnia 29 stycznia 1923 r., jak i dla egzaminów uproszczonych.

Podsekretarz Stanu

(—) *Kazimierz Pieracki.*

20.

w sprawie języka hebrajskiego w nauce religii mojżeszowej

z dnia 9/IV-1932 r. Nr. II-2532/32.

W związku z okólnikiem Kuratorjum z dnia 28 lutego 1931 r. Nr. II-3798/31 przesyłam do wiadomości i przestrzegania następujący okólnik w powyższej sprawie Ministerstwa.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *St. Lewicki.*

OKÓLNİK Nr. 43

z dnia 10/III-1932 r. (I Pol-1087/32)

w sprawie języka hebrajskiego w nauce religii mojżeszowej.

Uzupełniając okólnik z dnia 5 lutego 1931 r. Nr. II-444/31 w sprawie wymagania znajomości języka hebrajskiego przy nauce religii mojżeszowej, Ministerstwo wyjaśnia, iż nie widzi przeszkód, aby przy nauce religii mojżeszowej była uwzględniana znajomość języka hebrajskiego o tyle, o ile wedle przepisów religii mojżeszowej jest ona niezbędna do opanowania przez uczniów pewnego materiału, określonego w programie nauki danej szkoły. *Musi to być jednakże pozostawione przedewszystkiem wpływow osobistym nauczycieli i rodziców ucznia.* Jeżeliby jednak mimo to uczeń nie czynił zadość wymaganiom w zakresie znajomości języka hebrajskiego, to *okoliczność ta w żadnym wypadku nie może mieć decydującego wpływu na ocenę postępów ucznia w nauce religii.* Pod tym względem postanowienie zawarte w okólniku z dnia 5 lutego 1931 r. Nr. II-444/31 nie ulega zmianie.

Podsekretarz Stanu
(—) Kazimierz Pieracki.

21.

RUCH SŁUŻBOWY.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego

przydzieleni do administracji szkolnej:

NAZWISKO i IMIĘ	stanowisko	w charakterze	Nr.
Dr. Wojciechowski Stefan	naucz. gimn. państw.	okr. wizyt. szkół	BP. 2040
Staniec Marjan	" szkoły pow.	urzędnika	BP. 1937

Szkolnictwo ogólnokształcące

przeniesieni na własną prośbę:

NAZWISKO i IMIĘ	z p. sem. naucz.	do p. sem. naucz.	Nr.
Chmara Józef	w Kołomyi	w Lublinie z powierzeniem obow. instruktora muzyki i śpiewu	BP. 1859

przeniesieni w stan spoczynku:

NAZWISKO i IMIĘ	stanowisko	miejsowość	Nr.
Wołoszynowska Marja	naucz. p. sem. naucz.	Chełm	BPE. 161

Administracja szkolna I instancji

mianowani:

NAZWISKO i IMIĘ	ze stanowiska	na stanowisko	Nr.
Oleszek Kazimierz	prow. zastępca insp. szkoln. w Zamościu	prow. insp. szkoln. w Zamościu	BP. 857

przeniesieni w drodze konkursu:

Koszyk Władysław	inspektor szkolny we Włodawie	insp. szkolnego w Nowym Targu	BP. 2319
------------------	-------------------------------	-------------------------------	----------

Szkolnictwo powszechne.

przeniesieni na własną prośbę z dniem 1 lutego 1932 r.:

NAZWISKO i IMIĘ	ze szkoły	do szkoły	Nr.
Rzeźnikówna Ludwika	w Wólce Ostrożeńskiej	w Pawłowicach	BP. 1005
Mikulski Aleksander	w Śniatvczach	w Komarowie	BP. 1130
Tatarczuk Czesław	w Bychawie	w Lublinie Nr. 10	BP. 1199
Bauer Władysław	w Lublinie Nr. 10	w Lublinie Nr. 15	BP. 1280
Czechowicz Józef	w Lublinie Nr. 8	w Lublinie (specj.)	BP. 1252
Wasilewski Stefan	w Podwierzbiu	w Puznówce	BP. 999
Kirczowa Predystawa	w Maciejowicach	w Sobolewie	BP. 1004
Łukaszek Marcin	w Sobieniach Jezlorach	w Stężycy	BP. 998
Decowa Marja	w Konopnicy	we Wrotkowie	BP. 1281
Zieliński Andrzej	w Stężycy	w Swalach	BP. 996

z dniem 1 marca 1932 r.:

Ormińska Paulina	w Mirczu	w Dubience	BP. 1462
Wnękowa Zofja	w Pogorzeltu	w Marjance	BP. 1898
Kowalcukowa Janina	w Gozdowie	w Trzeszczanach	BP. 1461
Wróblewska Teresa	w Dubience	w Gozdowie	BP. 1463
Żółkoś Józef	w Załuczu	w Wesołowce	BP. 1791

przeniesieni z urzędu dla dobra szkoły:

NAZWISKO i IMIĘ	ze szkoły	do szkoły	Nr.
Steindl Edward	w Białej Podlaskiej	w Tarnogórze	BP. 976
Kowalewski Piotr	w Styżycu	w Ugoszczy	BP. 977
Godlewski Krysypianin	w Ugoszczy	w Mirczu	BP. 2006

przeniesieni w stan nieczynny:

NAZWISKO i IMIĘ	stanowisko	miejsowość	Nr.
Gąsowski Stefan	kierownik szk. pow.	w Struży	BP. 2231
Ochęduszek Feliks	"	w Wojstawicach	BP. 1518
Mazurkiewiczówna Janina	"	w Niedrzwicy K.	BP. 1883

przeniesieni w stan spoczynku:

Kaczorowa Michalina	nauczyc. szk. pow.	Chodywańce	BPE. 17
Herniczówna Stanisława	"	Mołożew	I. 28689
Różycka Emilja	"	Terespol	I. 27165
Zdanowicz Stanisław	"	Chotyłów	I. 27165
Soblepanowa Janina	"	Lublin	BPE. 150
Kipmanowa Rywka	"	Lublin	BPE. 148
Sęk Józef	"	Snopków	BPE. 149

22.

KOMUNIKATY.

Komunikat z dnia 9.IV-1932 r. Nr. 2531/32 w sprawie przyjmowania kandydatów na II kurs Państw. Instytutu Robót Ręcznych w Warszawie w r. szk. 1932/33.

Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 12 marca 1932 roku Nr. II-S-1131/32 poleciło Kuratorjum zawiadomić tych nauczycieli, czynnych w państwowych seminarjach nauczycielskich i szkołach średnich, którzy ukończyli roczny Wyższy Kurs Nauczycielski, grupa robót ręcznych i rysunku, najpóźniej w roku 1929 oraz tych nauczycieli, którzy chociaż nie ukończyli wspomnianych rocznych kursów, lecz pracują przynajmniej od lat trzech jako nauczyciele robót ręcznych w seminarjach nauczycielskich lub szkołach średnich i posiadają maturę gimnazjalną ewentualnie seminarjalną oraz świadectwo ukończenia państwowej szkoły średniej przemysłowo-artystycznej lub przemysłowej, względnie conajmniej dwuletnie studja

w państwowych akademjach i szkołach sztuk pięknych, że mogą ubiegać się o udzielenie im rocznego urlopu w celu uzupełnienia wykształcenia w Państwowym Instytucie Robót Ręcznych w Warszawie w roku 1932/33.

W roku szkolnym 1932/33 nie przewiduje się udzielania urlopów płatnych nauczycielom szkół powszechnych, pragnącym kształcić się na II roku wspomnianego Instytutu. Nauczyciele szkół powszechnych, posiadający ukończony Wyższy Kurs Nauczycielski (grupa robót ręcznych i rysunku) w Warszawie, Krakowie lub Lwowie w 1929 r. lub wcześniej mogą ubiegać się o przyjęcie na II kurs Instytutu na podstawie urlopów bezpłatnych lub płatnych za zwrotem kosztów zastępstwa (bez rozłożenia na spłaty miesięcznie).

Ubiegający się o przyjęcie nauczyciele powinni złożyć w drodze służbowej podanie o przyjęcie do Instytutu Robót Ręcznych, wraz z prośbą o udzielenie urlopu. Do podania należy dołączyć: 1) życiorys, 2) metrykę urodzenia i dowody odbytych studjów, 3) poświadczony przez władzę odpis wykazu stanu służby, 4) własnoręcznie podpisaną deklarację według załączonego wzoru (o ile kandydat zgłasza się o urlop płatny), 5) rysunek i akwarele wykonane z natury i własnoręcznie podpisane. Podania wraz z załącznikami z dodaniem wykazów kwalifikacyjnych zechce Kuratorjum opatrzyć swoją opinią i nadesłać do Dyrekcji Instytutu zbiorowo najpóźniej do dnia 15 maja 1932 r. Dyrekcja prześle podanie do Ministerstwa w terminie do dnia 1 czerwca 1932 r.

W roku szkolnym 1932/33 na II kurs Instytutu przyjmowani będą mężczyźni i kobiety.

Organizacja studjów i egzaminu z robót ręcznych jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich ogłoszona jest w N-rze 18 (140) Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 15 listopada 1924 r.

Kandydaci zgłaszający się na II kurs Instytutu winni dołączyć do podania deklarację według załączonego wzoru.

DEKLARACJA.

Prosząc o przyjęcie na Państwowy Instytut Robót Ręcznych w Warszawie, zobowiązuje się w razie przyjęcia na II kurs:

- 1) przestrzegać ściśle regulaminu Instytutu,
- 2) nie obejmować bez wiedzy i zgody Dyrekcji Instytutu żadnych zajęć ubocznych, lecz poświęcać cały czas pracy na Instytucie,
- 3) pracować przynajmniej lat dwa po ukończeniu Instytutu w szkolnictwie państwowem lub publicznem na stanowisku, wyznaczonem mi przez państwowe władze szkolne, niezależnie od moich zobowiązań pod tym względem z racji urlopu na W. K. N. i t. p. Gdybym z własnej winy, czego ocenę pozostawiam Ministerstwu W. R. i O. P. nie ukończył studjów lub po ich ukończeniu nie objął wyznaczonego mi stanowiska, zobowiązuję się zwrócić do Skarbu Państwa Polskiego całą kwotę, otrzymaną tytułem poborów służbowych w czasie studjów na Instytucie.

(podpis)

(stanowisko służbowe)

W sprawie obozów letnich w 1932 r.

Państwowy Urząd W. F. i P. W. organizuje w porozumieniu z Ministerstwem W. R. i O. P. następujące obozy letnie przysposobienia wojskowego, względnie wychowania fizycznego dla członków (iń) szkolnych hufców p. w. harcerzy i nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych:

I. Obozy p. w. męskie:

1) 3 tygodniowe obozy na zakończenie II stopnia p. w. w Wólce Profeckiej (D. O. K. I i D. O. K. II) i w Duryczach (D. O. K. IX). Obozy te będą prowadzone w dwu turnusach: w czasie od 4/VII do 24/VII i od 27/VII do 16/VIII b. r. włącznie.

2) 4-ro tygodniowy obóz p. w. elektrotechniczny w Nowym Dworze — w mies. lipcu.

3) 2—3 tygodniowy wędrowny obóz kolarski (termin jeszcze nieustalony).

4) 7-dniowe wędrowki gwiazdziste do obozu Y. M. C. A. w Mszanie Dolnej (termin jeszcze nieustalony).

Kandydaci do obozów ad I. pkt. 1, 2, powinni posiadać:

- a) zaświadczenie ukończenia I stopnia p. w.,
- b) przepisaną ilość zajęć na II stopniu p. w., obliczoną na podstawie dziennika kontroli zajęć,
- c) nienaganną opinię, wydaną przez Dyрекcję szkoły,
- d) świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza szkolnego,
- e) pisemne zobowiązanie rodziców (opiekunów) do zwrotu kosztów utrzymania w wypadku samowolnego opuszczenia obozu, lub wydalenia ich z obozu, oraz
- f) uiścić opłatę, wynikającą z tytułu dopłaty na wyżywienie w obozie, przed otrzymaniem rozkazu wyjazdu do obozu.

Kandydaci na wędrowny obóz kolarski powinni posiadać świadectwo ukończenia II stopnia p. w., oraz — jak wyżej — pod c, d, e, f.

II. Obozy p. w. żeńskie.

1) 3 tygodniowe obozy letnie dla członkiń hufców szkolnych p. w. — w czasie od 26 czerwca do 18 lipca b. r. miejsca obozów nieustalone.

2) 4-ro tygodniowe obozy instruktorskie (wstępne, podinstruktorskie i fachowe) dla nauczycielek, akademik i innych z cenzusem, w mies. lipcu i sierpniu. Miejsca obozów nieustalone.

Bliższe szczegóły będą podane w terminie późniejszym.

III. Obozy wych. fizycznego męskie, — organizowane przez Ministerstwo W. R. i O. P. przy pomocy materialnej Państw. Urzędu W. F. i P. W.

1) 4-ro tygodniowy obóz (kurs gimnastyki metod. i gier sportowych dla 60-ciu nauczycieli w f. szkół średnich w mies. lipcu, — w Centr. Instytucie Wych. Fiz. na Bielanych pod Warszawą.

2) 4-ro tygodniowy obóz (Kurs) gimnast. metod. i gier dla 40 nauczycieli szkół powszechnych Okręgu Szkolnego Lubelskiego — w mies. lipcu — w Puławach.

3) 4-ro tygodniowe obozy w. f. dla nauczycieli szkół powszechnych:

- a) Okręgu Szkolnego Warszawskiego — w Wymyślinie,
- b) " " Wileńskiego — w Wilnie,
- c) " " Łódzkiego — w Kaliszu,
- d) " " Krakowskiego — w Nowym Sączu,
- e) " " Lwowskiego — w Rudniku n/Sanem,
- f) " " Poznańskiego w — Wągrowcu.

IV. Obozy wych. fizycznego żeńskie, — organizowane przez Ministerstwo W. R. i O. P. przy pomocy Państw. Urzędu W. F. i P. W.

jak pod III—pkt. 1, 2 i 3a, b, c, d, e, f,

oraz — 4) trzytygodniowy obóz wędrowny z metodyką wycieczek krótkich, ze stałą siedzibą w Skolem, — dla 30 uczestniczek, — z pierwszeństwem dla nauczycielek, — w mies. lipcu.

5) 2-tygodniowy obóz wędrowny (w lipcu) z nauką metodyki turystyki i obozownictwa dla 20 uczestniczek. Siedziba Kursu na terenie D.O.K. III.

6) 4-ro tygodniowy obóz gier i gimnastyki, z pierwszeństwem dla nauczycielek szkół powszechnych — na 100 uczestniczek — w mies. lipcu, — na terenie D. O. K. IV.

V. Obozy żeglarskie.

1) 4-ro tygodniowy obóz żeglarstwa jachtowego w Gdyni, w dwu turnusach, (lipiec i sierpień) dla 30-tu harcerzy i członków klubów żeglarskich.

2) 4-ro tygodniowy obóz żeglarstwa śródlądowego w Trokach, w mies. lipcu, dla 35 harcerzy i członków Klubów żeglarskich.

Kandydatów — harcerzy wyznaczy Związek Harcerstwa Polskiego z pośród młodzieży, zrzeszonej w żeglarskich drużynach harcerskich.

Warunki przyjęcia do obozów, oraz termin i miejsce składania podań, zostaną podane w najbliższym czasie.

Nr. I. W. F. -2118/32.

23.

Sprostowania do Dz. Urz. Nr. 3/32.

Pismo okólne z dnia 9/III-1932 r. Nr. O.-2058/32 (Dz. Urz. K. O. S. Nr. 3/32, poz. 14) unieważnia się.

Na str. 60 w wierszu 4 od dołu zamiast „Kolato” winno być „Kolator”.

Na str. 61 w wierszu 4 od dołu zamiast „Baichanowa” winno być „Barchanowa”.

II. CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Jadwiga Sasorska.

Celowość współczesnych metod nauczania.

Okres współczesny jest tem znamienny dla świata, iż ludzkość w swoich dążeniach stara się uzyskać jak największą ilość dóbr materialnych i duchowych, spopularyzować najnowsze wynalazki, przyczyniające się do ułożenia życia w sposób wygodny i odpowiedni do rozwoju cywilizacji. Stara się dalej, by z owych wynalazków korzystały nie tylko jednostki, ale i szerokie masy. Z tego też wypływa ów kierunek materialistyczny, który wszystkiemu stara się nadać formy realne, a nie abstrakcyjne.

Z tem oczywista wiąże się szukanie sposobów do rzeczywistnienia powyższych celów i przygotowania młodych pokoleń — do zrealizowania przyjętego programu.

Gdy się zastanowimy nad zmaterializowaniem współczesnej kultury, znajdziemy źródło w rozwiniętej technice, w zwiększonych potrzebach, w ewolucji stosunków ludzkich, które zatoczyły szerokie kręgi, przyjmując za zasadę nie indywidualizm, a gromadę, — nie jednostkę a społeczeństwo. Kąt widzenia na jednostkę zmienia się w zależności od tego, jaką wartość dana jednostka przedstawia nie sama w sobie, a w zespole społecznym. Stąd potrzeba analizy człowieka opartej na jego działalnościach fizycznych, psychicznych i intelektualnych. Te bowiem właściwości w harmonijnym zespole, stanowić będą o wartości energii twórczej, wyrażającej się w czynie. Aby czyn był wartościowym trzeba rozumu i prawdy. I tu przychodzi zastosowanie praktyczne tego, co tak słusznie podkreślił Hoene-Wroński w swoich wywodach o obecnych czasach. Podobnie wypowiadają się zwolennicy „pragmatyzmu amerykańskiego” — domagając się czynu opartego na wiedzy zdobytej samodzielnie i empirycznie.

Jak wynika z powyższego samodzielna twórcza praca musi pójść po linii zainteresowań ucznia, względnie te zainteresowania obudzić, musi wytworzyć atmosferę odpowiedzialności wśród młodzieży za treść i owoce jej pracy, a co z tego wynika — praca — w tych warunkach winna młodzież skierować na drogę twórczego samowrażania się, by w przyszłości byli to ludzie zdolni do twórczej krytyki, a nie krytyki wyrażającej się w negacji. Niezbędnym elementem będzie nie współzawodnictwo, a współdziałanie.

W myśl tego co powiedziałam wyżej — pragnę jeszcze zaznaczyć, iż atmosfera odpowiedzialności zostanie wtedy wytworzona, gdy młodzież będzie nie tylko wykonującym, ale i czynnikiem tworzącym życie szkolne. Krytycyzm zaś rzeczowy powstanie wtedy, gdy przestaniemy uprawiać kult niekompetencji, jak słusznie mówi Faget, by współpracować i wносить wciąż w życie świeże pomysły.

Warunki i tempo dzisiejszego życia wymaga od człowieka ogromnej ilości siły emocjonalnej, gdyż człowiek spala się w swojej twórczości, przyjmowaniu wrażeń, w swoim życiu duchowym. Jasnym jest już dzisiaj, iż jednostki o strukturze będącej negacją, typy odtwarzające lub wogóle liczne

muszą odpaść. Życie ich porwie i zmiażdży na pył w wirze gromadzących się zainteresowań.

Szkoła, która jest odzwierciedleniem życia musi w swoich programach i metodzie stosować te środki usprawniające, które są niezbędnym czynnikiem współczesnego człowieka. Trudno dawać recepty metodyczne. Trzeba, by sam nauczyciel żył aktualjami — nie dając się ponosić uczuciu roztkliwienia, rozpacz, posymizmowi, nihilizmowi. Trzeba, by sam nauczyciel był typem optymistycznym, twórczym, rozsiewającym radość życia. Obserwując zaś wyniki pracy nauczyciela *stwierdzam konieczność stosowania różnych metod nauczania, gdyż po pierwsze ożywia to lekcję, po drugie pozwala wszechstronnie rozwijać pamięć i wolę ucznia, dalej wartościować zjawiska i rozumieć współczesność, wyszukiwać zależność wzajemną faktów.* Przy należytem rozumieniu celów wychowania i nauki, jak również przez należyte rozumienie obowiązków nauczyciela, nawet metoda akroamatyczna zastąpiona przez czytanie wyjątków z podręcznika, opis obrazu lub powołania się na teksty historyczne może dać duże rezultaty.

Józef Maź.

Z organizacji i metodyki ćwiczeń cielesnych w szkole powszechnej.

Zbliżający się okres ćwiczeń cielesnych na wolnym powietrzu, skłania mnie do omówienia dzisiaj kwestji urządzenia boisk szkolnych, a równocześnie do dania tą drogą odpowiedzi na zapytania, skierowane do mnie w powyższej sprawie.

Dalsze przykłady osnów lekcyjnych ukażą się z konieczności dopiero w następnych zeszytach Dz. Urz.

* * *

Najczęściej w szkołach powszechnych spotykanym terenem, nadającym się do wykorzystania dla celów wychowania fizycznego, jest zazwyczaj niewielkich rozmiarów plac, lub podwórko szkolne. Niestety, plac ten znajduje się częstokroć w takim zaniedbaniu, że trzeba mieć dużo odwagi, by prowadzić na niem ćwiczenia cielesne, które przecież nie są zabawką, lecz poważnym zabiegiem nad niwelowaniem ujemnych wpływów życia szkolnego na organizmy dziecięce i nad ugruntowaniem zdrowia i sił młodzieży powierzonej naszej opiece.

Przy głębokim zrozumieniu zadań wychowania fizycznego w szkole, opartem na znajomości potrzeb dziecięcych organizmów i przy odrobinie dobrej woli — warunki, tak niewystarczające dla racjonalnie pojętej pracy, dadzą się zawsze wyzyskać w sposób *możliwy w każdej sytuacji*, t. zn. bez obaw o narażenie zdrowia dzieci na przykre następstwa, które *niewątpliwie uzewnętrzną się*, jeśli pracę w. f. zlekceważymy.

Z powyższego wynika, że *podstawowym* warunkiem w pracy w. f. jest stan higieniczny lokalu, względnie terenu, na którym ją prowadzimy.

Pierwszym więc obowiązkiem naszym — to uporządkowanie placu, używanego do ćwiczeń cielesnych. Muszą z niego zniknąć śmiecie, szkło, gruz i t. p., oraz nierówności terenu i wyboje, tak groźne dla zdrowia rozbieganej w czasie zabaw młodzieży.

Wreszcie — musimy pomyśleć nad zmniejszeniem tych tumanów kurzu, który — szczególnie w lecie — uniemożliwia jakąkolwiek pracę na boisku.

Staranne przemyślenie planu koniecznych na placu robót, dobra organizacja pracy, oraz czynny udział w niej nauczyciela i szczerze jego zainteresowanie się powyższą sprawą — to środki, zapewniające powodzenie wszelkim poczynaniom na terenie szkoły.

Uporządkowanie boiska (podwórka), wyrównanie terenu, a nawet niewielka niwelacja placu, są to prace, *którymi może i powinna się zająć nasza dziatwa.*

Nieco poważniejszą pracą, lecz również niekosztowną, możliwą do przeprowadzenia sposobem gospodarczym, — to odwodnienie terenu i udostępnienie go do zajęć bezpośrednio po niezbyt obfitych opadach deszczowych.

W tym wypadku, o ile mamy do czynienia z gruntem nieprzepuszczalnym, musimy go przeorać, wymieszać w ten sposób spulchnioną ziemię z drobnym gruzem i piaskiem, następnie wyrównać i podsypać cienką warstwą gruboziarnistego piasku, wreszcie lekko zwałować lub ubić.

Jest to sposób *bardzo prymitywny i może niezupełnie właściwy*, możliwy jednak do zrealizowania niemal w każdej szkole, a co dla nas najważniejsze, rozszerzający w znacznym stopniu możliwości użytkowania terenu dla celów wych. fiz.

Grunt łatwo-przepuszczalny specjalnego odwodnienia nie potrzebuje, może się tu natomiast okazać konieczność utrwalenia nazbyt sypkiej nawierzchni boiska jakimś materiałem wiążącym, np. gliną. I tego rodzaju praca jest możliwa do wykonania we własnym zakresie, w sposób — zbliżony bardzo do wyżej podanego.

W obu wypadkach byłoby pożądanym, by plac miał lekkie nachylenie w kierunku krótszej osi boiska, gdyż ułatwi ono szybki odpływ wody deszczowej.

O drenowaniu boisk większych, założonych na gruntach zupełnie nieprzepuszczalnych, wymagających większych wkładów pieniężnych i pracy fachowej, narazie przemilczę, zwłaszcza, że jest to dla większości szkół powszechnych sprawa z wielu względów niemożliwa do przeprowadzenia, oraz ze względu na brak większych boisk — właściwie nieaktualna.

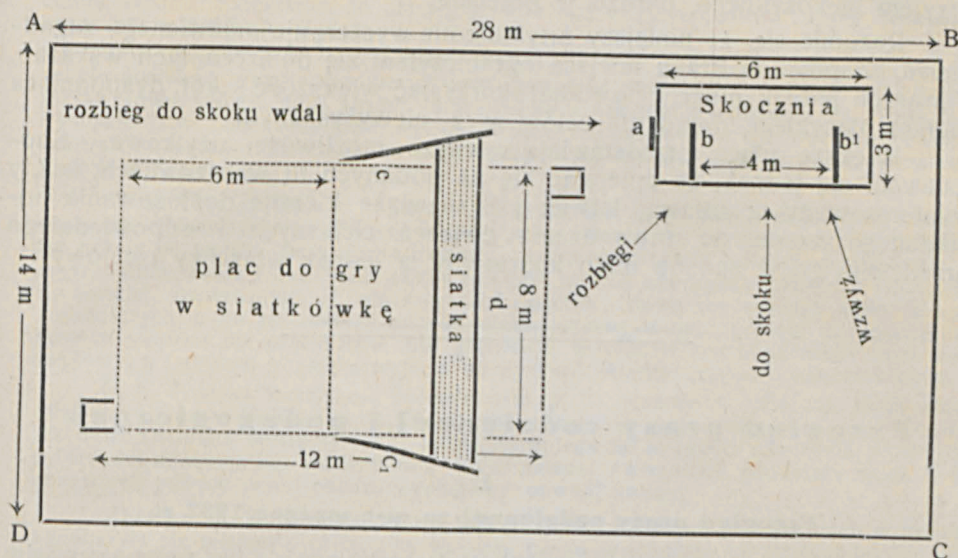
(W razie potrzeby odpowiem listownie na każde żądanie).

Tak przygotowany plac należałoby urządzić, lecz również w sposób najprostszy i jak najmniej kosztowny, dostępny każdej szkole.

Mojem zdaniem — na placu niewielkich rozmiarów — powinny się znaleźć: skocznia do skoku wzwyż i wdal, oraz przenośne stojaki (paliki) do gry w piłkę t. zw. „siatkówkę”.

Skocznia powinna być umieszczona w takim miejscu placu, by jak najmniej uszczuplała teren, potrzebny do zabaw i gier, a jednocześnie by nie uniemożliwiała rozbiegu do obu rodzajów skoku. Najlepiej wyjaśnię

to na planie. Jeśli np. mamy plac długości około 28 m., szerokości około 14 m., moglibyśmy go urządzić jak niżej:



Objaśnienia: a = belka do odbicia przy skoku wdal,
b, b₁ = stojaki do skoku wzwyż,
c, c₁ = stojaki do napinania siatki

Belkę — „a”, długości 1 do 1,25 m. szer. 25 cm., grub. 10 cm. umocowujemy w ziemi na krótszym boku skoczni od strony rozbieżni, równo z poziomem boiska.

Stojaki „b” i „b₁” wbijamy w ziemię na dłuższym boku skoczni w odległości około 3,75 do 4 m. jeden od drugiego, w odstępach 1 do 1,12 m. od końców długiego boku skoczni.

Stojaki te. najlepiej przenośne, licząc w górę od poziomu boiska, powinny mieć około 170 cm. wysokości; (razem z częścią, wkopaną w ziemię, około 190 cm.).

Na stojaki do skoków mogą być użyte zwykłe, grubsze drążki, (średnica około 6—7 cm.) lub deszczułki, szerokości 7—8 cm., grubości 2—2,5 m. o krawędziach stępionych, zakończone ostro, celem łatwiejszego umocowania ich w ziemi. W deszczułce tej wiercimy otwory [o średnicy około 12 mm.] na kołki, podtrzymujące poprzeczkę przy skokach wzwyż.

Pierwszy otwór wiercimy na wysokości 50 cm. od poziomu boiska, następne — do wysokości 1 m. — co 5 cm., po tej zaś wysokości — co 2,5 cm. jeden od drugiego.

Stojaki do siatkówki mogą mieć te same wymiary grubości i szerokości co stojaki do skoków, większą będzie tylko ich długość. Winna ona wynosić w całości około 260—265 cm., zaś po wbiciu w ziemię do gry — t. z. od poziomu boiska, 242—244 cm. Od strony wewnętrznej (grubość) wkręcamy zaokrąglone haczyki do umocowania siatki.

Górne końce stojaków — po wbiciu ich w ziemię — powinny być od siebie odchyłone.

Stojaki ruchome (przenośne) mają tę zaletę, że w razie innych potrzeb [gimnastyka, kwadrant, zabawy bieżne] dadzą się łatwo usunąć, a że są przytem niekosztowne, bardzo je polecam.

Rozumie się, że niniejszy artykuł nie wyczerpuje omawianego zagadnienia. Z powodu braku miejsca ograniczyłem się do szczupłych wskazań, z których jednak może i powinna skorzystać większość szkół, dysponująca małym placikiem, dotąd dla celów w. z niewyzyskanym.

Większe place przedstawiają większe możliwości użytkowe. Spodziewam się jednak, że opierając się na podanych tu wskazówkach, każdy zainteresowany tą sprawą, łatwiej już rozwiąże kwestję dostosowania posiadanego terenu do prowadzenia ćwiczeń cielesnych i odpowiedniego urządzenia go w sposób mało kosztowny, a jednak właściwy i celowy.

Przegląd prasy codziennej i pedagogicznej.

I.

Przegląd prasy codziennej za m-c marzec 1932 r.

Pomimo, że projekt ustawy o szkolnictwie został przyjęty bez zmian przez Sejm dyskusja nad projektem trwa nadal.

„Głos Narodu” zarzuca rządowi, iż nie uczynił ani jednego kroku, by projekt poprawić w myśl wymagań Episkopatu. „Słowo Pomorskie” zaś wyraża się, iż wpływowo dziś koła dążą ku temu, aby przygotować podłoże do szkoły państwowej, bezreligijnej.

Najlepszą odpowiedzią na powyższe zarzuty jest głos ks. Urbana (Przegląd Powszechny nr. 579), który oświadcza w artykule p. t. „Sprawy Kościoła” co następuje: „Nie wiemy, czy zapewnienia p. prezesa B. B. W. R. rozproszą do reszty wszelkie obawy o bezpieczeństwo i kierunek szkół katolickich, są one jednak bądź co bądź cenne, bo włączące stronę, w imieniu której zostały złożone. Można mieć nadzieję, że przy życzliwym ustosunkowaniu się rządu i klubów prorządowych w ciałach ustawodawczych do kościoła, znajdą się sposoby, jeżeli będzie potrzeba to i formuły w brzmieniu samych projektowanych tekstów, które resztę obaw, żywionych po stronie katolickiej uspokoją”.

Prasa mniejszościowa jak np. „Dziło” podnosi alarm, iż objęcie ustawą organizacji przedszkoli oraz przedłużenie obowiązku szkolnego do 18 roku życia ma na celu wynarodowienie dzieci ukraińskich. Również i podniesienie poziomu wykształcenia nauczycieli szkół powszechnych wydaje się „Dziłu” niebezpiecznym „ponieważ wyżej wykształceni nauczyciele łatwiej się wynarodowiają”. Nauczycielstwo szkół średnich będzie musiało — stwierdza „Dziło” — przebyć kurs wychowania obywatelskiego i wykazać, że umie wychowywać młodzież w duchu polskim.

W dniu 2 marca 1932r. Senat przyjął ustawę o ustroju szkolnictwa i szkołach prywatnych w brzmieniu sejmowym. Jednocześnie uchwalone zostały następujące rezolucje: 1) Senat wzywa Ministra W. R. i O. P., by dobrze urządzone i prowadzone gimnazja 8-mio letnie typów dzisiaj obowiązujących, były reorganizowane w duchu niniejszej ustawy — stopniowo. 2) Senat wzywa Min. W. R. i O. P., by po ukończeniu okresu przejściowego, przewidzianego w niniejszej ustawie, wniósł do ciał ustawodawczych sprawozdanie z wykonania niniejszej ustawy. 3) Senat wzywa Min. W. R. i O. P., by po zasięgnięciu opinii szkół akademickich przedłożył projekt nowej ustawy o szkołach akademickich. 4) Senat wzywa Min. W. R. i O. P., by powołał do życia w charakterze doradczym Radę Kultury Umysłowej dla spraw wychowania, oświaty, nauki i sztuki. W związku z uchwaloną już przez Sejm i Senat ustawą „Kurjer Poznański” z dn. 5/III stwierdza, iż rodzice powinni żądać od sfer kompetentnych: 1) wykładów wyjaśniających istotną różnicę między wykonaniem dawnych, a nowych programów szkolnych, 2) ściślejszej

kontroli władz szkolnych nad sposobem wykładania w szkołach, 3) uwzględnienia potrzeb dzieci słabowitych, 4) większej znajomości etyki katolickiej u nauczycielstwa. Również na skutek przyjęcia przez ciała ustawodawcze powyżej wspomnianych ustaw „Głos Narodu” podkreśla, że ustawy te wchodzi w życie „wbrew opinii najświetlejszych kół w społeczeństwie”.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” w artykule p. t. „O języki nowożytne w nowej szkole polskiej” wypowiada się przeciw zasadzie nauczania w szkole tylko jednego języka nowożytnego, gdyż zasada ta wywołała u nas pęd do niemieczyny. T. N. S. W. i Polskie Tow. Neofilologiczne wypowiedziały się stanowczo za wprowadzeniem do szkoły drugiego języka. Podobne stanowisko w tej sprawie zajął również Zjazd romanistów w Krakowie.

W sprawie projektu o ustroju szkół wyższych wiele pism zabiera głos i szeroko dyskutuje. Przeważnie w dyskusji przejawia się obawa, że ograniczenie autonomii, że się odbije na nauce. Inne pisma uważają, iż obecna ustawa o szkołach akad. nie wymaga zmian. Takie stanowisko zajęło również ogólne zebranie profesorów Politechniki Lwowskiej, stwierdzając, iż obowiązująca obecnie ustawa nie wymaga żadnych zmian zasadniczych, o ile zaś idzie o udoskonalenie ustawy w szczegółach, to jedynym właściwym terenem dla profesorów dla stawiania wniosków jest akademicki teren samorządowy, a jedynym punktem wyjścia do dyskusji obecna ustawa o szkołach akad.

P. F. Trzaska w artykule polemicznym p. t. „Jeszcze o reformie szkół akademickich” („Gazeta Polska” z dn. 25/III) stwierdza, że „autonomia akad. jest tak stara, jak dawno istnieją uniwersytety”. Istota jej polega na wolności nauczania, pewnej niezależności administracji wewnętrznej i na pewnej swobodzie młodzieży akad. Z tych uprawnień jedynie punkt ostatni wymagałby pewnej zmiany.

„Dziło” z dn. 23/III pisze, że od 1927 r. liczba nauczycieli w szkołach wołyńskich zwiększyła się bardzo nieznacznie, wskutek czego w szkołach ukraińskich jak i w szkołach utrakwistycznych uczy Polacy. Rezultat jest taki, że nauczyciele ci godziny przeznaczają na naukę języka ukraińskiego, wykorzystują na naukę języka polskiego lub prowadzą lekcję ukraińskiego w języku polskim.

Pisma codzienne jeszcze nie dyskutują nad projektem nowego prawa małżeńskiego. Tu i ówdzie pojawiają się pojedyncze artykuły, nie wnoszące jednak nowej myśli. Gazety ograniczają się do stwierdzenia, że, jak np. w Krakowie akademickie organizacje katol. wypowiedziały się przeciwko projektowi, bądź jak, podaje „Robotnik” — Akademicki Związek Młodzieży Ludowej, Prezydium Zw. Młodzieży Wiejskiej, Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej i wiele innych organizacji — domagają się jak najszybszego wydania jednolitego i nowoczesnego prawa małżeńskiego. k. a.

II.

Przegląd polskiej prasy pedagogicznej za marzec 1932 r.

Reforma szkolna. — Kształcenie nauczycieli. — Nowa organizacja administracji a szkolnictwo.

Z rozważań nad reformą ustroju szkolnego Łozińskiego (Przegląd Pedagogiczny Nr. 8) wysnuwamy dane, określające stanowisko T. N. S. W. wobec nowego ustroju. Za dodatnie cechy uważa autor: 1. jasne określenie celu i zadań każdego rodzaju szkół z wyjątkiem przedszkoli; 2. oparcie szkolnictwa powszechnego na zasadach programowych, oraz uproszczenie 7-u stopni organizacyjnych do 3-ch; 3. uwzględnienie obowiązkowego doksztalcenia do 18 roku życia; 4. psychologicznie uzasadnione przesunięcie w zakresie szkoły średniej podziału na wydziały do 16 roku życia; 5. podniesienie szkolnictwa zawodowego; 6. pogłębienie przygotowania pedagogicznego nauczycielstwa.

Uzupełnienia pod względem przysposobienia społeczno-obywatelskiego i gospodarczego wymagałyby programy 1 i 2 stopnia szkoły powszechnej.

Obawę budzi możliwość organizowania oddzielnych od gimnazjów liceów. Najwięcej uwagi poświęca autor szkole średniej, proponując utrzymanie 8 kl. gimn. obok próbnych szkół średnich nowego typu. Za skróconą szkołą średnią przemawiają — zdaniem autora — względy psychologiczne i programowe, za 8-io klasowymi gimnazjami względy wychowawcze i aktualne społeczne.

W sprawie reformy ustroju szkolnego zabiera wielce krytyczny głos *Filomata* Nr. 40 w art. p. t. „*Nowa ustawa szkolna*”. Autor zapatrzony w ideał szkoły klasycznej, starożytnej o charakterze irracjonalnym i wręcz niepraktycznym (celem była nauka a nie wychowanie) wyznacza szkole obowiązek oświecania, społeczeństwu zaś i rodzinie powierza wychowanie. Za „tragiczne wprost nieporozumienie” nowej ustawy szkolnej uważa pomieszanie tych funkcji, zrozumiałych może w stosunkach bolszewickich, czy faszystowskich, gdzie tłum się opozycję i wpaja przekonanie, że panująca forma rządu jest najlepsza — ale nie u nas.

Jednocześnie zarzuca nowej ustawie brak oryginalności i kopjowanie wzorów francuskich czy angielskich. Po tych uwagach przystępuje do samej ustawy, podkreślając jej ramowość i kompromisowość w stosunku do poprzednich projektów.

Sprzeczność z zasadami demokracji widzi w naginaniu — nie jak dotąd bywało — szkoły powszechnej do gimnazjum, lecz odwrotnie gimnazjum do szkoły powszechnej, przez co 8 kl. gimnazjum pada ofiarą.

Po wszechstronnem przedyskutowaniu reformy szkolnictwa niższego z kolei przystąpiono do omawiania studjów wyższych. Szczególnie ważnym wobec zadań nowej szkoły zdaje się być kształcenie nauczycieli szkół średnich, dotąd nie dość silnie związane z życiem.

Dr. K. Zbierski w art. p. t. *Kształcenie nauczycieli wobec nowych zadań wychowawczych szkoły średniej*.

Oświata i wychowanie Nr. 2. 32 r. wychodząc z założenia, że celem szkoły średniej to obywatelskie wychowanie młodego pokolenia krytykuje obecny system kształcenia nauczycieli jako nieprzygotowujący do tych obowiązków. Zasadniczym błędem jest zgoła fałszywe nastawienie wyższych uczelni na produkowanie naukowców. Wadą systemu magisterskiego jest nadmierna specjalizacja i co za tem idzie niepraktyczność. Zbyt ciasna specjalizacja nie wyrabia społecznie ni państwowo, nie mówiąc już o przygotowaniu pedagogicznym, uwzględnionem tylko przy nielicznych uniwersytetach w formie rocznych pedagogjów. Opierając się na przykładach zagranicy, radzi autor przeprowadzić reorganizację studjów nauczycieli szkół średnich według 4-ech zasadniczych postulatów: 1. gruntownej reformy studjów naukowych, konieczności wykształcenia państwowego, 3. zreformowania wykształcenia pedagogicznego, 4. uwzględnienia w odpowiednim zakresie wychowania fizycznego.

Z podobnej intencji wypłynął art. dr. Kaczmarka *Pedagogjum* Nr. L-3. 1932 r. p. t. *Zainteresowanie i potrzeby słuchaczy W. K. N. w dziedzinie przedmiotów pedagogicznych w świetle ankiety*. Jak sam tytuł wskazuje celem ankiety było zorientowanie się w potrzebach i brakach słuchaczy, by stosownie do tego ułożyć program pracy na kursie. Na podstawie wyników skonstatowano, iż słuchaczami są nauczyciele prze-ważnie szkół wyżej zorganizowanych, co jest wyrazem dążenia miarodajnych czynników do kształcenia fachowców dla poszczególnych grup przedmiotów. Stosunkowo wielka ilość narzekań na spotykane w pracy trudności natury zewnętrznej przy nikłej liczbie trudności natury dydaktycznej wymagałaby specjalnego zastanowienia.

Ze skarg na brak zrozumienia dzisiejszej szkoły i nowszych metod przez rodziców wpływa postulat nawiązania kontaktu i współpracy z nimi.

Co do uzupełnienia braków w lekturze, to należałoby ją rozpocząć od wiadomości ogólnych. Z zagadnień szczegółowych największem zainteresowaniem cieszy się psychologia dziecka. W sprawie metody pracy na kursie większość głosów oświadczyła się za seminaryjną mniej za wykładową.

Z rolą nauczyciela w pedagogice antropozoficznej zapoznaje nas dr. Józef Mirski „*Nauczyciel wychowawca w pedagogice antropozoficznej. Zasadnicza funkcja nauczyciela w wychowaniu*” *Ognisko* Nr. 5. 1932 r.

W myśl wskazań psychologii antropozoficznej (Steinera), która w przeciwieństwie do eksperymentalnej ujmuje życie duchowe człowieka strukturalnie i to jako jednostki psychofizycznej — podkreśla autor niezmierną ważność autorytetu nauczyciela i jego wartości etycznych, stanowiących warunek do poznania i wychowania dziecka. Pedagogika antropozoficzna przestaje być teorią szkolną, staje się praktyką.

Dziecko pojęte jako istota odrębna o własnej strukturze duchowej i fizycznej oraz własnemu przeznaczeniu wymaga odrębnego traktowania go. Wynika stąd konieczność posiadania przez nauczyciela pewnego rodzaju wyższego instynktu, odczuwającego każde drgnięcie duszy dziecka w jego indywidualnej odrębności a zarazem w jego całości.

Pomijając już wymieniony postulat strukturalnej postawy wychowawczej i dydaktycznej to inne jak: zasada absolutnej odpowiedzialności nauczyciela za dalsze losy dziecka, postulat autorytetu i wzoru kwalifikują rolę nauczania i wychowania do misji prawie kapłańskiej.

O aktualnej możliwości pozbawienia władz szkolnych samodzielności przez władze administracyjne informuje nas *Przegląd Pedagogiczny* Nr. 11 w art. p. t. *Groźne niebezpieczeństwo*.

W związku z ustawą z dn. 15 marca upoważniającą Prezydenta Rzplitej do wydania ustaw w zakresie spraw gospodarczych i w zakresie administracji publicznej opracował R. Hausner, Naczelnik Wydziału Organizacyjno-Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych całokształt organizacji administracji państwowego w Ministerstwie na jednolitość zasad według których został opracowany jakoteż dla braku innych projektów i wreszcie przez to, iż został wydany za pieniądze rządowe — budzi poważne zaniepokojenie. Dla ilustracji wystarczy zresztą podane przykłady: kuratorowie okręgów szkolnych „podlegają służbowo” wojewodzie (art. 100), inspektorowie szkolni staroście (art. 164).

Według projektu kuratorowie „obowiązani są przedkładać decyzji wojewody wszystkie zarządzenia natury ogólnej, jako też takie orzeczenia i zarządzenia indywidualne, t. j. dotyczące poszczególnych osób i spraw, które mogą mieć szczególne znaczenie dla polityki Rządu” (art. 102).

Kuratorowie obowiązani są wykonać zarządzenia wojewodów, nawet jeżeli uważają je za błędne, mogą tylko o wykonaniu takiego zarządzenia złożyć raport Ministrowi Oświaty. Nominacje, przeniesienia i zwolnienia funkcjonariuszów załatwia wojewoda na podstawie wniosków szefów odnośnych urzędów, a władze centralne nie wydają zarządzeń personalnych w zakresie administracji lokalnej bez zasięgnięcia opinii wojewody (art. 98).

Niejakie uspokojenie przynosi wiadomość podana w nr. 24 *Głosu Naucz.*, zawierająca odpowiedź p. Ministra Jędrzejewicza, iż pomysł p. Hausnera jest projektem prywatnym.

e. m.

KOMUNIKATY.

Prace teatralno-chóralne na terenie powiatu bialskiego.

Na terenie powiatu Biała Podlaska organizacje kulturalno-oświatowe rozwijają żywotną działalność w dziedzinie teatrów i chórów ludowych. Objawia się to w często urządzanych imprezach teatralnych i chóralnych, które podnoszą się na coraz to wyższy poziom. Przyczynia się do tego żywe zainteresowanie sprawami kulturalno-oświatowymi ze strony tamt. Inspektora Szkolnego oraz Starosty, a także obecność stałego instruktora oświaty pozaszkolnej przy inspektoracie szkolnym w Białej.

Dlatego też i wyniki pracy, mającej zrozumienie i poparcie u wiele mogących czynników powiatowych — są widoczne. Poniżej zamieszczam pobieżny przegląd działalności teatralno-chóralnej poszczególnych organizacji kulturalno-oświatowych. Dane zebrałem od uczestników 6 dniowego kursu świetlicowo-teatralnego dla nauczycielstwa szkół powszechnych powiatu bialskiego, który odbył się w Leśnej Podlaskiej w czasie od 22 do 27 lutego b. r.

Woskrzenice Duże.

W lokalu szkoły powszechnej wystawiono staraniem uczestników kursów dla dorosłych sztukę p. t. „Zagłoba swatem”. Widzów było ponad 60 osób. Przedstawienie podobano się ogólnie. Po przedstawieniu odbyła się zabawa towarzyska. Czysty dochód z tej imprezy w kwocie 20 złotych przeznaczono na zaprenumerowanie czasopism młodzieżowych.

Piszczac.

Przy Kole Młodzieży Wiejskiej istnieje zespół teatralny, który w ostatnim czasie opracował i wystawił dwie sztuki teatralne: „Marcowy kawaler” i „Precz z mężczyznami”. Szczególnie dobrze odegrano pierwszą sztukę, a osoba kobiety wiejskiej Pawłowej budziła u publiczności wielki zachwyt. Dochód z przedstawienia w sumie 57 złotych przeznaczono na cele kulturalno-oświatowe miejscowego Koła Młodzieży Wiejskiej.

Stawacinek.

Z inicjatywy miejscowych nauczycieli p. p. Żukowej i Duńskiego St. powołano do życia Koło Dramatyczne, które zadebiutowało w dniu 7 lutego b. r. wystawiając sztuki: „Brzytwa swatem” i „Przywiązanie”. Za pieniądze uzyskane ze występów zakupiono rekwizyty teatralne, jak kurtynę, przybory do charakteryzacji, zakupiono również deski, z których sporządzono przenośną scenę teatralną itp. Koło Dramatyczne przygotowuje dalsze sztuki, a dochód z następnego przedstawienia przeznaczy na zorganizowanie świetlicy, której braku wszyscy odczuwają.

Błotków.

Koło Młodzieży Wiejskiej posiada własny lokal świetlicowy, w którym urządza często wieczornice ludowe z wystawieniem inscenizowanych pieśni oraz wieczory gawędziarskie. Prócz wystawianych często z różnych okazji — sztuk teatralnych. Młodzież próbuje i własnych sił, układając samodzielnie program takich wieczornic, opracowując gawędy, a nawet wiersze. W styczniu — z racji rocznicy Powstania Styczniowego zorganizowano akademię, którą uświetniły występy miejscowego chóru ludowego. Ostatnio młodzież zgrupowana w Kole Młodzieży Wiejskiej — zainteresowała się zagadnieniem pomocy bezrobotnym i wysiłki swoje wyteżyła w kierunku zdobycia funduszy na tę akcję. W pracach tych bierze b. żywy udział nauczyciel z Białej Podlaskiej p. Stanisław Duński.

Makarówka, gm. Swory.

Koło Młodzieży Wiejskiej posiada własny lokal świetlicowy, w którym znajduje się scena, co w dużym stopniu ułatwia wystawianie sztuk teatralnych. Koło Młodzieży posiada również własną szatnię teatralną, zdobytą dzięki wysiłkom miejscowej młodzieży, a w bibliotece — wyodrębnioną specjalną biblioteczkę teatralną. W ciągu ubiegłego roku — sekcja teatralna Koła Młodzieży Wiejskiej wystawiła 11 sztuk teatralnych, z czego 7 wypadła na sztuki ludowe. Z młodzieżą współpracuje żywo miejscowy nauczyciel szkoły powszechnej p. Adam Skulski.

Łomazy.

Przy Kole Młodzieży Wiejskiej w Łomazach istnieje i rozwija pożyteczną działalność sekcja teatralna pod kierunkiem nauczyciela p. Szysza. W czasie — zorganizowanego ostatnio przedstawienia odegrano sztukę p. t. „Gospoda pod Sroką”, a czterogłosowy chór Koła Młodzieży Wiejskiej pod przewodnictwem nauczyciela p. Jędrzejewskiego odśpiewał cztery piękne pieśni: 1) „Jedna góra...”, 2) „Zyczenie”, „Gnieźno” i 4) „Za chlebem szedł góral co rok...”. Sekcja teatralna opracowuje na Święta Wielkanocne sztukę „Chata za wsią”. Pracę ułatwia posiadanie własnego Domu Ludowego ze sceną.

Dobryń Duży.

W Dobryniu rozwijają działalność kulturalno-oświatową dwie organizacje: Koło Młodzieży Wiejskiej i Oddział Związku Strzeleckiego. Organizacje te wyłoniły wspólną sekcję teatralną, która — w czasie od września 1931 r. — wystawiła trzy sztuki: „Swit” „Jaśkowe zamysły” i „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć”. Prócz wystawiania sztuk teatralnych — organizacje te urządzają w świetlicy obchody okolicznościowe i t. zw. „Nasze soboty”, na program których — poza widowiskami składają się wspólne czytanie książek i czasopism, gry i zabawy i t. p. Młodzież tej wsi bierze żywy udział w pracy kulturalno-oświatowej, wykazując coraz więcej dążeń i zapału do pracy. Z organizacjami temi współpracują miejscowi nauczyciele pp. St. i M. Daniélakowie.

Samowicze.

Istniejące drugi rok Koło Młodzieży Wiejskiej — prowadzi m. i. prace teatralne i chóralskie. Dnia 29 listopada 1931 zorganizowało Koło Młodzieży „Andrzejki”, na Boże Narodzenie wspólny „Oplatek” z tradycyjną choinką, a na Ostatki — Wieczornicę, na

którą złożył się regionalny program, urozmaicony okolicznościowymi wierszami i śpiewami chóralskimi. Ostatnio Koło Młodzieży Wiejskiej wystawiło sztukę p. t. „Flisacy”. Sztuka była odegrana b. dobrze, a skromna sala miejscowej szkoły powszechnej, (w której odbywają się przedstawienia teatralne) była całkowicie przepelniona miejscową ludnością.

Lukowce.

Sekcja teatralna miejscowego Koła Młodzieży Wiejskiej — odegrała w ostatnim czasie nast. sztuki teatralne: „Zagłoba swatem”, „Rozkaz”, „Wesele Basi”, „Swaty”, „Wróżba cyganki”. W czasie przedstawienia występuje każdorazowo miejscowy Chór Koła Młodzieży. — Koło opracowuje nową sztukę ludową p. t. „Bursztyny Kasi”. Prezesem Koła Mł. Wiejskiej i zarazem kierownikiem prac kulturalno-oświatowych jest miejsc. nauczyciel p. Józef Olesiak.

Ziańków, gm. Tucza.

I w tej miejscowości istnieje Koło Młodzieży Wiejskiej, które prócz innych form pracy kulturalno-oświatowej — organizuje również przedstawienia teatralne. Odegrano następn. sztuki: „Hanusia Krożańska”, „Ulicznik warszawski” i „Krewniak z Ameryki”.

Bokinka Królewska.

Przy Oddziale Związku Strzeleckiego młodzież powołała do życia sekcję Teatralną. Dn. 7 i 8 lutego b. r. wystawiono pod kierunkiem miejsc. nauczyciela p. Ignacego Czechańskiego 2 sztuki teatralne: „Jak Kapral Szczapa wykiwał śmierć” oraz „Żyd w beczce”. Sala była wypełniona po brzegi publicznością. Entuzjazm dla Szczapy niebываły. Z przedstawień uzyskano czystego zysku 30 zł. 15 gr., którą to kwotę przeznaczono na cele kulturalno-oświatowe miejsc. Oddziału Związku Strzeleckiego.

Zalesie gm. Dobryń.

Istniejący Oddział Związku Strzeleckiego rozwija żywą działalność w dziedzinie teatralnej. W okresie od września 1931 r. wystawiono 4 sztuki teatralne: „Śladami ojców”, „Fatalna kielbasa”, „Więzień Magdeburga” i „Jak Kapral Szczapa wykiwał śmierć”. Prócz tego urządzono szereg obchodów-akademii jak: „Święto Przysposobienia Wojskowego”, „Święto Związku Strzeleckiego”, Obchód dla uczczenia 600 rocznicy bitwy pod Płowcami i t. p. W tej dziedzinie współpracuje z młodzieżą, referentka wychowania obywatelskiego, miejscowa nauczycielka p. Marja Skolimowska.

Osolinki.

Staraniem tamt. Koła Młodzieży Wiejskiej wystawiono „Consilium facultatis”.

Terespol.

Miejscowa Młodzież, zorganizowana w Związku Młodej Polski wystawiła ostatnio sztuki: „Jego Kaprańska Mość” i „Bogata wdowa”. Pracami teatralnymi kieruje miejsc. nauczyciel p. Józef Mazur.

*Leśna Podlaska. *)*

Z inicjatywy Koła Fotograficznego, pod kierunkiem. prof. Seminarjum. p. F. Popławskiej — wystawiono na scenie w gmachu seminarjum sztukę Fredry p. t. „Posażna jedynaczka”. Na przedstawieniu była obecna młodzież Zakładu i okoliczna ludność. Czysty zysk z przedstawienia wynosił ponad 80 złotych.

Staraniem kursu IV im. A. Mickiewicza uczniów Państw. Seminarjum Nauczyc. w Leśnej Podlaskiej — wystawiono w dn. 26 i 28 lutego br. komedię w 4 aktach Przybylskiego pt. „Wicek i Wacek”. Sztuka ta została powtórzona specjalnie dla uczestników kursu świetlicowo-teatralnego dla nauczycieli szkół powsz. pow. bialskiego, który odbywał się właśnie w Leśnej. Dochód z przedstawienia przeznaczono na urządzenie obchodu 100-nej rocznicy „Dziadów cz. III.” i na inwestycje sceniczne.

*) Zamieszczając w niniejszym zestawieniu Leśną — uprzedzam niejako fakt przyłączenia jej do powiatu bialskiego. (Wiadomo, iż powiat Konstantynowski został z dniem 1 kwietnia 1932 zniesiony; część została przyłączona do powiatu siedleckiego, a część z Leśną do powiatu bialskiego).

Zaznaczyć należy, iż Leśna Podlaska ma idealne warunki pracy teatralnej: własną obszerną scenę teatralną, dobre i ładne dekoracje, dość bogato zaopatrzoną własną szatnię teatralną i kilka osób z grona nauczycielskiego, żywo interesujących się pracą teatralną. Szczególnie aktywny w tej pracy jest p. prof. Nycz. Wystawiane sztuki teatralne stołają na wysokim poziomie wykonania artystycznego, co w b. dużym stopniu wpływa na rozwój zainteresowań przyszłych nauczycieli tą piękną dziedziną pracy kulturalno-oświatowej, jaką jest teatr ludowy.

Powyzsze zestawienie nie obejmuje całokształtu prac teatralno-chóranych na terenie powiatu bialskiego, lecz zaledwie część, do której miałem dostęp. W każdym razie rzucają się w oczy duże wysiłki na tem polu.

Wielką przeszkodą w racjonalnym rozwoju pracy teatralnej jest brak stałych scen teatralnych, brak strojów teatralnych i dobrego repertuaru. Jeśli chodzi o ten ostatni, to widzimy, iż zespoły teatralne starają się wystawiać sztuki wartościowsze, mało już naogół wystawiają sztuk bezwartościowych w rodzaju „Żyd w becze” i t. p.

Większa poprawa w tym kierunku nastąpi niebawem, gdyż Sejmik Powiatowy zamówił wzorową biblioteczkę teatralną na sumę 500 zł. Zespoły teatralne będą niewątpliwie korzystały w wielkim stopniu z tej biblioteczki, wskutek czego wartość wystawianych sztuk teatralnych wzrośnie.

Do podniesienia poziomu artystycznego wystawianych sztuk teatralnych — przyczynią się niewątpliwie-projektowane wzorowe teatry objazdowe.

Na omawianym wyżej — kursie w Leśnej zadecydowano zorganizować takie wzorowe zespoły objazdowe w ilości 3—4, w różnych punktach powiatu, które będą miały na celu — obsługiwanie sąsiednich miejscowości.

Powołany do życia Komitet teatrów objazdów z p. prof. Nyczem na czele daje rękojmię, iż plan ten będzie realizowany umiejętnie i konsekwentnie, że poza propagandą sztuki teatralnej wśród najszerszych warstw powiatu bialskiego przyczyni się do podniesienia artystycznego poziomu widowisk teatralnych, które wskutek tego będą mogły z powodzeniem spełniać rolę, jaką do odegrania posiada teatr w dziedzinie pracy kulturalno-oświatowej.

Czas pomyśleć o „Sobótkach”.

Wzorem lat ubiegłych Lubelszczyzna w drugiej połowie czerwca b. r. organizuje masowo „Święta Sobótki”.

Ażeby imprezy te wypadły imponująco — należy już teraz przystąpić do prac wstępnych. W szczególności należy powołać do życia Powiatowe i Gminne Komitety obchodu „Sobótek”, które winny opracować program tych uroczystości. Do Komitetów należy zaprosić przedstawicieli wszystkich istniejących na danym terenie organizacji, by zapewnić sobie ich udział w tej imprezie. Szczegółowych informacji w sprawie organizowania „Sobótek” na łądzie i wodzie udziela Lubelski Związek Teatrów i Chórów Ludowych w Lublinie ul. 3-go Maja 12, I p.

Lubelski Związek Teatrów i Chórów Ludowych przeniósł się z dniem 1-go kwietnia 1932 r. na ul. 3-go Maja 12, I p. Tam przeto należy się zwracać w sprawie sztuk teatralnych, wydawnictw myzycznych oraz wypożyczenia kostiumów teatralnych. W szatni bogaty wybór strojów ludowych krakowskich, góralskich, łowickich i lubelskich, mundurów legjonowych, rosyjskich, austriackich, polskich szlacheckich (żupany, kontusze męskie i kobiece), zbroj rycerskich i szat królewskich oraz charakterystycznych i t. p. wreszcie przyborów do charakterystyki jak: gotowe wąsy i brody, krepina, mastyks, lep teatralny, szminki i t. p. Członkowie Lubelskiego Związku Teatrów i Chórów Ludowych przy wypożyczaniu strojów otrzymują 25% zniżki.

Nowe wydawnictwa.

„Przyszłość” — to hasło dzisiejsze.

(Na marginesie książki E. Kwiatkowskiego p. t. Dysproporcje).

Rozwój życia organizacyjnego wymaga przeznaczenia odpowiedzialności nie na jedną osobę, a na szereg ludzi, a co zatem idzie — decentralizację. Decentralizacja musi być jednak oparta na dyscyplinie, jako środek skuteczny do skoncentrowania sił gdy tego zajdzie potrzeba. Stąd płynie potrzeba koncentracji i syntetycznego ujmowania zagadnień.

Pojmowanie tych zagadnień winno być oparte na przekonaniu, że współczesny człowiek nie żyje dla siebie, a dla społeczeństwa. Odpowiednio przeanalizowane problemy winne uzbrajać ludzi w argumenty, których treść zmierza ku obronie godności interesów Państwa. Samo zaś życie współczesnych ludzi zamyka się w 4 wyrazach: iPaństwo i społeczeństwo, praca i walka.

Aby się do tego naleźycie przygotować — należy uprzytomnić sobie potrzebę pozostawienia na boku zjawisk indywidualnych na korzyść zjawisk socjologicznych, podkreślać silnie dziejowe fakty o charakterze obywatelskim, wysuwając na pierwszy plan gospodarkę społeczną, kulturalną, znaczenie pracy fizycznej i umysłowej, pracy jednostkowej i grupowej, pracy przewodników.

Trzeba przyznać, że w tej dziedzinie literatury pomocniczej mamy jeszcze niewiele a zwłaszcza gdy chodzi o nastawienie obywatelskie oparte na przeszłości. Krystalizujące się jednak coraz bardziej pojęcia państwa i obywatela, patriotyzmu prawdziwego i hipokryj patriotycznej znajdują właściwe uzasadnienie w mnożącej się literaturze, której ostatnim wyrazem jest świeżo wydana książka byłego Ministra Przemysłu i Handlu inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego p. t. „DYSPROPORCJE”. Książka ta ze względu na rzeczowość i prawdziwość wywodów, przepojona wiarą w pełnię rozwoju sił, jakie tkwią w narodzie polskim, winna stać się obowiązkową lekturą młodzieży, kończącej szkołę średnią, by ją dostatecznie zorientować, iż „życie narodu może być wieczne jak wieczna może być jego młodość”, by ją przekonać, że „Naród dziś i za lat sto choć nie taki sam, to przecież ten sam istnieć będzie”.

Jadwiga Sasorska.

Nakładem „Naszej Księgarni” ukazało się dzieło *Bertranda Russla* „O wychowaniu” w przekładzie Dr. J. Hosiassonówny. Książka ta dzieli się na trzy części: I. Ideały wychowawcze, II. Kształcenie charakteru (z uwzględnieniem wczesnego dzieciństwa) i III. Kształcenie umysłu.

Nakładem Książnicy Atlas wyszły następujące wydawnictwa:

Michał Brandstätter — *Z doświadczeń rodziców i nauczycieli*. W książeczce tej autorowi nie chodzi o postawienie jakiegoś zagadnienia wychowawczego, ani rozwiązania jakiegoś problemu. Brandstätter przedstawia kilka obrazków z życia dziecka i wychowawcy, nie tworząc z tych spostrzeżeń żadnego systemu, a chcąc jedynie zachęcić czytelników do zastanowienia się nad tem, jak należy pojmować pracę wychowawczą.

Dr. M. Ziemiłowicz — *Rodzina a wychowanie państwowe*. Książka nieduża rozmiarami, jest bardzo obfita w treść. Autor omawia w niej rolę wychowawczą szkoły i rodziny, podaje definicje wychowania narodowego i państwowego, zajmuje się pytaniami: jak realizować wychowanie państwowe, jaką rolę ma w tej realizacji szkoła i rodzina oraz jak pogodzić to wychowanie z życiem politycznym dnia dzisiejszego.

M. Jeżewski — *Nauczanie fizyki*. W podręczniku tym autor postawił sobie za cel stworzyć książkę, któraby dopomogła nauczycielom do postawienia nauczania fizyki na najwyższym poziomie. Dlatego też rozpatruje zagadnienia celu, do jakiego nauczanie ma dążyć, sposobów nauczania i rozmaitych środków temu nauczaniu służących. W części szczegółowej zastanawia się autor nad rozmaitymi rozdziałami fizyki i podaje sposoby ich wyłożenia oraz prowadzenia doświadczeń zarówno w szkołach powszechnych i gimnazjum niższym (kurs niższy) jak i na kursie systematycznym.

Logimetr. Opracował dr. *H. Steinhaus*. Cena 0,30 zł. Jest to środek pomocniczy do obliczania linii krzywych w zastosowaniu do zagadnień kartograficznych. Umożliwia on odczytanie długości rzek, granic linii kolejowych, dróg i t. p. z niemal bezbłędną dokładnością. Jest nieodzowny dla nauczycieli szkół wszystkich typów, wojska, oraz dla każdego, kto zmuszony jest posługiwać się mapą.

Juljusz Ippoldt — *Jak młodzież naszą zachęcić do czytania?* W broszurce tej są poruszone zagadnienia czym jest i czym powinna być książka dla młodzieży, jak szkoła może przyczynić się do umiłowania książki i co może zdziałać dla podniesienia czytelnictwa poza nauką szkolną, oraz współdziałanie rodziców ze szkołą w tej dziedzinie.

Nakładem Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego ukazały się:

O. Żukowski — *Współczesne okręty wojenne* — str. 100 — cena 2 zł. 90 gr. Autor tej książki, marynarz i popularny pisarz wojskowy w sposób niezwykle przystępny, ciekawy i zarazem wyczerpujący zapoznaje nas z całokształtem zagadnień floty wojennej, jej składu, zadań i t. p. Wartość pracy podnosi 50 rysunków, oraz piękne jej wydanie. Zainteresuje ona niezawodnie szerokie sfery społeczeństwa i spełni należycie swoje zadanie informacyjne i propagandowe.

M. Zaruski — *Nawigacja jachtowa*. Str. 128 — cena 5 zł. Niezwykle bogata treść tej pracy składa się z trzech części. W I-szej opisuje autor przyrządy i przybory nawigacyjne, mapę Markatora, kursy, pelengi, II. zawiera wykreślenie kursów, zliczenia, określenia dewjacji i inne, III. międzynarodowe przepisy o żegludze statków, systematycznie opracowany zbiór komend i rozkazów, które mogą mieć zastosowanie na jachcie. Poza tem książka zawiera 31 doskonałych rysunków, mapę poł. zach. Bałtyku, bardzo ładną i oryginalną okładkę kolorową. Całość pracy ujęta jest systematycznie oraz przejrzysto i przystępnie.

Dzieje polskiego oręża opisał Wacław Lipiński w dziele p. t. *Walka zbrojna o niepodległość Polski (1905—1918)*, wydanym przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawn.

Związek Harcerstwa Polskiego wydał broszurę St. Czajkowskiej — p. t. *W jakim kierunku powinna się rozwijać praca kół Przyjaciół Harcerstwa*. Broszura ta zawiera regulaminy i instrukcje dla członków współdziałających z Z. H. P. i Kół Przyjaciół Harcerstwa.

Nakładem Warszawskiej Poradni Zawodowej dla dziewcząt wyszła broszura p. t. *„Jaki zawód obrać?”* Informator dla dziewcząt. Część I. „Zawody rękodzielnicze”, obejmujące 26 stron druku.

W powyższej broszurze w sposób przystępny i treściwy omówione zostały następujące zagadnienia: na czym polega praca w danym zawodzie, jakim warunkom fizycznym muszą odpowiadać kandydatki do oznaczonego zawodu oraz jakie od nich wymagane są kwalifikacje umysłowe.

Nr. 13 *Samorządu* zawiera artykuły, omawiające aktualne zagadnienia jak: Echa liberalizmu samorządowego — M. Jaroszyńskiego, Obecna sytuacja gospodarcza w Polsce K. Romaniuka. Jeden z projektów reformy administracji w Prusach — Jana Strzeleckiego, oraz ciekawe sprawy bieżące, wiadomości gospodarcze, poradnik i t. d.

Już ukazał się numer 1 *Pracy Ręcznej w szkole* (Kwartalnika) organu T-wa Miłośników Robót Ręcznych. Treść tego numeru jest następująca: Wł. Przanowski — Argumenty przemawiające za poważnym postawieniem nauczania robót ręcznych w nowych programach szkolnych, St. Małec — Praca ręczna w szkole jako kuźnia, przekuwająca wiedzę przyrodniczą w umiejętność techniczną, W. Czerwiński — Rodzaje i własności włókien przedziałnych, oraz wiele innych fachowych artykułów, wreszcie przegląd wydawnictw i czasopism fachowych.

W pierwszych dniach kwietnia ukazał się zeszyt I kwartalnika *Pamiętnik Literacki*. Na treść tego zeszytu składają się: I rozprawy: Skwarczyńska Stefania — Próba teorii rozmowy, Szucki Henryk — Asnyk wobec walki romantyków z pozytywistami o przedmiot sztuki. II. *Miscellanea*: Kleinerman Samuel — Cyganeria i cyganowanie, Mączewski Przemysław — Na marginesach „Legjonu”. III. *Materiały*: Bańkowski — Nieznane odmiany kilku polskich tekstów religijnych XV stulecia, Świerkowski — Mickiewicz po lotewsku, IV. *Recenzje*: Krzyżanowski Juljan — Polish Romantic Literature Andrzej Tretjak, Kolbuszewski. St. — Polski teatr romantyczny.

Wyszedł z druku zeszyt *Iszy Neofilologa*. W numerze tym zamieszczone są artykuły B. Żukotyńskiej — Psychologia Francuza w życiu prywatnym i społecznym, W. Gotlieba — Germanistyka a wychowanie obywatelskie, J. Cieślińskiego — Rozmowa twórcza w nauce języków obcych, wreszcie sprawozdania z książek i czasopism.

W pierwszych dniach kwietnia r. b. ukazał się również zeszyt I-szy *Kwartalnika Klasycznego*. Artykuł M. Łęskiego — O sztukę tłumaczenia autorów klasycznych w szkole średniej, Sprawozdania J. Starczuka — Technika malarstwa Starożytnego, M. Rozmarynowicza — Stosunek Luciliusa i Horacjusza do publiczności rzymskiej, M. Auerbacha — Platon a matematyka grecka, Golias — Ostatnia wycieczka do Grecji — wreszcie bardzo obszerny dział bibliografii i kroniki — składają się na treść zeszytu I-szego.

Numer 6-ty *Spraw Narodowościowych* (listopad — grudzień 1931 r.) przedstawia się bardzo pokaźnie zarówno w szacie zewnętrznej jak i pod względem treści. Numer ten zawiera: artykuły L. Zieleniewskiego — Ustawodawstwo językowe Belgii, M. Felińskiego — Ukraińcy w Izbach Ustawodawczych Polski Odrodzonej. Dr. J. Stankiewicza — Czas powstania narodów białoruskiego i ukraińskiego, oraz dział kroniki, która porusza następujące kwestje: mniejszości narodowej w Polsce, kwestje narodowościowe poza Polską, sprawy mniejszościowe na terenie międzynarodowym.

Przegląd socjologiczny jest to kwartalnik Polskiego Instytutu Socjologicznego. Komitet Redakcyjny Przeglądu tworzą: Dr. Józef Chałasiński, Prof. Dr. Ludwik Jaxa-Bykowski, i Prof. Dr Florjan Znaniecki. Zeszyt 2—4 (tomu I szego) zawiera artykuły pp. Blaha In. Ernest — Współczesna Socjologia czeska, Jana Bystronia — Szkoła jako czynnik deklasowania społecznego. Społeczna funkcja przysłówia, Ludwika Krzywickiego — Na zaraniu życia społecznego, J. Krzyżanowskiego — Z zagadnień socjologicznych państwa pierwotnego, B. Malinowskiego — Zagadnienie pokrewieństwa w świetle najnowszych badań. J. Paczoskiego — Dwie socjologie, Znamierowskiego Cz. — Z socjologii rozkazu i F. Znanieckiego — Studja nad antagonizmem do obcych.

W pierwszych dniach lutego na terenie Lublina pojawiło się nowe pismo p. t. *Trybuna*. Jest to pismo młodej demokracji (dwutygodnik) o charakterze społeczno-ogólnym. W ostatnich dniach ukazał się numer 3 *Trybuny*, treść której stanowią artykuły: J. Dziedosza — O demokracji społecznej, J. Brenera — Karalność przerywania ciąży, J. Łobodowskiego — Awangarda filmowa. S. Strachockiego — kontusz w literaturze. Numer 3 zawiera również kilka wierszy Michalskiego, J. Łobodowskiego oraz znanego poety lubelskiego, J. Czechowicza.

Ostatni numer kwartalnika (Nr. 1 z r. 1932) *Praca ręczna w szkole*, między innymi artykułami z zakresu nauki robót ręcznych, zawiera art. inż. W. Czerwińskiego: „Rodzaje i własności włókien przedziałnych”.

Wiadomości o włóknie znaleźć możemy w podręczniku „*Włókno St. Kossutha*”, a najniezbędniejsze do nauki robót w szkole w podręczniku „*Roboty kobiece w szkole powszechnej*” — M. Rudzińskiej.

W nr. 2—3 z r. 1931 „*Pracy Ręcznej w szkole*” umieszczony jest artykuł H. Bodzińskiej „*Nasze tkactwo*”, art. bardzo wartościowy dla nauczycielek robót kobiecych.

Nr. 2 z r. 1929 „*Pracy Ręcznej w szkole*” zawiera art. Z. Patkowskiej „*Uwagi o technikach haftarskich*”.

„*Roboty Ręczne i Rysunki*”, dwumiesięcznik wydawany przez organ sekcji naucz. robót ręcznych i rys. Z. N. P., zawiera w każdym numerze począwszy od nr. 2 1929 r. art. M. Bereźniewiczowej z zakresu nauki kroju i szycia i począwszy od nr. 5 r. 1930 bardzo cenny referat M. Rudzińskiej: „*Roboty kobiece w szkołach żeńskich zagranicą*”.

Testy inteligencji Binnetta — Termana. Tłumaczyli uczestnicy Seminarjum Psychologii Wychowawczej U. W. pod kierownictwem prof. St. Baleya. Książnica - Atlas 1932.

Tłumacze starają się dać możliwie najwierniejszy przekład, a chcąc dać możliwość czytelnikowi jak najdokładniejszego zapoznania się z intencjami autora, zaopatrują instrukcje do poszczególnych testów uwagami objaśniającymi, zaczerpniętymi z książki Termana „*The measurement of Intelligence*”; uwagi te posiadają doniosłe znaczenie ze względu na właściwe stosowanie i późniejszą ocenę poszczególnych prób testowych. Tłumaczenie jest zaopatrzone w kompletny materiał pomocniczy, złożony z tablic i rysunków.

RADJO W KAŻDEJ SZKOLE!

ZAŁÓŻCIE ZARAZ

NAJLEPSZY ODBIORNIK DETEKTOROWY

DETEFON

Polskiego Radja

KOMPLET „DETEFON” obejmujący odbiornik z detektorem, 1 parę słuchawek, materiał instalacyjno-antenowy oraz instrukcję jak założyć odbiornik

DO NABYCIA W NAJBLIŻSZYM
URZĘDZIE POCZTOWYM za

39 zł.

„POMOC SZKOLNA”

WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 38, TEL. 217-16

poleca własnego wyrobu

PRZYRZĄDY FIZYCZNE.—LATARNIE PROJEKCYJNE.—PRZEZROCZA.
— GLOBUSY. — MODELE ANATOMICZNE. — MEBLE SZKOLNE. —

Na składzie wielki wybór

TABLIC POGŁĄDOWYCH.—MAP.—SZKŁA LABORATORYJNEGO etc.

Prenumerata roczna zł. 6, półroczna zł. 3. Numer pojedynczy 60 groszy.

Ceny ogłoszeń: Cała strona 100 zł., pół strony 60 zł., ćwierć strony 30 zł.

Rękopisów Administracja nie zwraca. Konto P. K. O. 30.617.

Adres Redakcji i Administracji: Lublin, Kuratorjum Okręgu Szkolnego.